



Szept

Rok VI nr 3 (55)/95

Postomino

Miesięcznik mieszkańców gminy Postomino

Ziemia Postomińska wróciła do Polski 8 marca 1945 r. Wojska 2 Frontu Białoruskiego (tj. oddziały 3 korpusu pancernego gwardii i 27 Dywizja Piechoty i 19 armii) na lewym skrzydle opanowały Sławno i Darłowo. Ziemię tę została zajęta przez wojska sowieckie w marszu na Ustkę i Słupsk. Główna akcja wysiedlenia ludności niemieckiej nastąpiła 8.12.1945 r.

Chcąc przybliżyć te nie tak odległe dzieje naszej ziemi przedstawiamy fragment z I kroniki Szkoły Podstawowej w Postominie z 1945 r.

Wrzesień rok 1945

Po koszmarnych latach wojny nastaly ciche i spokojne dni opromienione blaskiem jesiennego słońca na Ziemniach Odzyskanych.

50 rocznica powrotu do macierzy

Leżące gdzieniegdzie rozbite czołgi i działa niemieckie znaczyły ślady wojny a tu i ówdzie na cichej mogile żołnierskiej szumiął wiatr jesienny. Bujna roślinność i urodzajność tych ziem, duma z przywrócenia tych prastowiańskich ziem do Polski nęciły przybyszów.

Malowniczy widok przedstawia wieś

i okolica Postomina, Sady pełne rumianych owoców, na opustoszałych polach sterczą stogi zbóż. Ludzi tu mało. Wśród pozostałych nielicznych rodzin niemieckich uwija

ją się nieliczni osadnicy polscy. Jest ich tu razem dziesięć rodzin. Wieś już

ma sołtysa Ob. **Józefa Białkowskiego.**

Budynek szkolny zajęty jest przez wojska radzieckie, które przeznaczyło go na szpital. Za zezwoleniem władz radzieckich odzyskano budynek ten dla

dok. na str. 2

Zimno w blokach

Dobrze, że choć zima łaskawa

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Pieńkowie powstała w czerwcu '94 r. Obecnie liczy 72 członków, zaś działalnością obejmuje 288 mieszkań w Pieńkowie, Pieszczu, Postominie, Złakowie, Królewie.

W połowie stycznia odbyło się zebranie członków SM, na którym prezes Zarządu **Mieczysław Stankowski** poinformował o trudnościach finansowych. Niestety, stało się to najgorsze. Od 31 stycznia w Pieńkowie, a od 1 lutego w Pieszczu zaprzestano palić w spółdzielczych kotłowniach.

- Jak to jest możliwe, by w środku zimy przestało dostarczać ciepło mieszkańcom, którzy płacą za mieszkanie? - pytam prezesa spółdzielni.

dok. na str. 3

Wyniki konkursów przedmiotowych gminy Postomino w roku szkolnym 1994/95

J. polski

1. Ilona Kujawa (Postomino) - zakwalifikowała się do eliminacji rejonowych),
2. Aleksandra Ciróg (Staniewice), Katarzyna Kozar (Jarosławiec),
3. Joanna Ryk (Postomino), Monika Forys (Staniewice).

Matematyka

1. Katarzyna Kozar (Jarosławiec),
2. Marcin Rudnikowski (Pieńkowo),
3. Emila Mazurkiewicz (Pieszcz).

Biologia

1. Łukasz Puchała (Staniewice) - zakwalifikował się do eliminacji rejonowych),
2. Jolanta Skrzeczowska (Pieńkowo),



**Uchwała nr 2/95
Zarządu Gminy Postomino
z dnia 2 stycznia 1995 r.**

w sprawie zatwierdzenia stawek opłat za wodę pobieraną z wodociągu w Jarosławcu.

Zatwierdza się stawki opłat za 1 m³ wody pobieranej z wodociągu w Jarosławcu:

- dla gospodarstw domowych w wysokości 57 gr,
- dla pozostałych odbiorców w wysokości 1 zł.

Dla odbiorców, którzy nie mają zainstalowanych wodomierzy, począwszy od II kwartału 1995 r.:

- dla gospodarstw domowych w wysokości 80 gr,
- dla pozostałych odbiorców w wysokości 1 zł 20 gr.

dok. ze str. 1

50 rocznica powrotu do macierzy

Usunięto niemieckie napisy i szyldy. Dokonano remontu, wybielono klasy, korytarze i mieszkanie. Przeprowadzono dezynfekcję sprzętów szkolnych, klas i ubikacji z powodu szerzącej się tam zakaźnej choroby tyfusu plamistego. Jedną salę przeznaczono na uczelnię. Ustawiono w niej ławki, stół, szafę. Na ścianach zawieszono portrety dostojników Państwa oraz godło Polski. Na zewnątrz budynku wywieszono nowo wymalowany szyld z napisem: „Publiczna Szkoła Powszechna w Postominie”.

15 listopada 1945 r.

Pierwszy dzień rozpoczęcia szkoły. W szkole zgromadziło się 12 uczniów z rodzicami, sołtysem i nauczycielką Ob. **Breszką Heleną**. Obecnych przywitała nauczycielka, łącząc rozmowę z dziećmi i rodzicami na temat szkoły i nauki szkolnej. Zachęcała dzieci do intensywnej pracy i nauki oraz podporządkowania się do wymagań szkoły. Rodzice wyrażali szczerą chęć współpracy ze szkołą i nauczycielką. Nauka w szkole odbywała się bez podręczników i pomocy naukowych. Dzieci uczono w kompletach po dwa oddziały mianowicie klasy I i II oraz III i IV w liczbie ogólnej 12 uczniów.

T. Rysztak

Rada bez spżu

Gabriel Brewka - indywidualista

Kto panu powiedział, że prowadziłem te kursy rolnicze. To było epokę temu. Z wykształcenia jestem technikiem meliorantem. Dziś nawet nie pamiętam, kto mnie przekonał do prowadzenia tych kursów. Pamiętam, że robiłem to dla pieniędzy. Absolutnie nie chciałem sprawdzać w praktyce tego, czego uczyłem innych. Mieszkałem w wynajętym pokoju, pracowałem w POM-ie w Sławnie - jaką ja miałem perspektywę. Inna sprawa, że zawsze byłem krytycznie ustawiony do swych zwierzchników. Jestem trochę indywidualistą, bardzo często miałem wrażenie, że moi szefowie popełniają błędy, że coś można było zrobić lepiej, więcej, taniej. Poznałem swą obecną żonę. Chciałem założyć rodzinę, a rodzina to dom. Kiedy nadarzyła się okazja wzięcia tego gospodarstwa zdecydowałem się zostać rolnikiem. Gospodarstwo dostałem od Bronisława Gałaja w zamian za dożywotnią rentę. To było w 1975 roku. Rok później popełniłem straszny błąd, za który jeszcze dziś płacę. W 1976 roku w Masłowicach powstała spółdzielnia. Ci, którzy do niej przystąpili nie chcieli zgodzić się na umieszczenie biur spółdzielni w którymś z mieszkań. Ja mam duży dom i ówczesny prezes spółdzielni zaczął mnie nachodzić i namawiać, bym przystąpił do spółdzielni, bym wydzierżawił część domu na biura. Chałupa wymagała remontu, a prezes oferował czynsz z góry za 10 lat. Wreszcie się zgodziłem. Dom częściowo przynajmniej wyremontowałem, ale jako rolnik straciłem 10 lat. Wtedy tego nie rozumiałem, teraz wiem, że to był błąd. Gdy termin dzierżawy skończył się wróciłem do indywidualnego gospodarowania. Lecz straconych lat nie zdołałem nadrobić. Tym bardziej, że zmienił się system polityczny, zaczęła się epoka Balcerowicza, która trwa do dziś. A ostatnie lata - chociaż bardzo powoli się to zmienia - nie są dobre dla rolnictwa. Jest to wegetacja, czas w którym rolnik zamiast myśleć o rozwoju, o inwestycjach, najczęściej zastanawia się czy będzie miał z czego zapłacić kolejną ratę podatku. Nie, absolutnie nie jestem wrogiem wójta, wręcz przeciwnie, uważam, że Galek to gospodarz, a gospodarz to najlepszy kandydat na wójta. Jestem natomiast przeciwnikiem pewnych form zachowań przeniesionych z salonów Warszawy w wiejskie opłotki. Myślę, że on zapomniał, że tradycja ludowa więcej wniosła do tradycji narodowej i salonów miast niż odwrotnie. I to, że o tym zapomniał mam mu za złe.

*Wypowiedź radnego spisał
G. Lemtis*

Dobrze, że choć zima łaskawa

- Największy problem w tym, że niestety nie płacą. Wynika to z różnych przyczyn, jednak generalnie prawie 50% najemców nie reguluje na bieżąco swych obowiązkowych świadczeń na rzecz spółdzielni.

- Jak duże są to opłaty?

- Od października ub. roku uchwałą Rady Ministrów ustalona została opłata 14,700 za 1 m² c.o.; w nowych blokach przeciętny metraż wynosi 72,5 m², w starych 54,5 m². Tak więc opłaty kształtują się odpowiednio 1.068.000 oraz ok. 800.000 (w starych zł). Część rodzin zdecydowała się już wcześniej na samodzielne ogrzewanie (w Pieszczu -7, w Pieńkowie -19, a 7 mieszkańom sami odcięliśmy dopływ ciepła). Opłaty czynszowe i za c.o. płatne są z dołu do 10 każdego miesiąca, a więc np. w grudniu płaci się za listopad. Takí system opłat przejęliśmy i nie chcieliśmy tego na razie burzyć.

- Czy z wcześniejszych wpłat nie zdołaliście zgromadzić potrzebnych funduszy na opał, na przetrwanie zimy?

- W spółdzielni pracuje 10 pracowników interwencyjnych. Trzeba było dokonać drobnych napraw dachu, tynku. Zaczęliśmy malować bardzo już zabrudzone klatki schodowe. Nikt nie przewidywał, że nastąpi takie totalne obniżenie wpływu opłat. Koszt remontu kotłowni w Pieńkowie wyniósł 60 mln, tyle samo kosztował nas remont hydrofornii. Zbudowaliśmy w Złakowie 2 śmietniki. Nie wiedziałem, że będą tak wielkie kłopoty z płatnościami.

- Jakie działania poczynił pan, by jednak ludzie mieli ciepło w domach?

- Niestety, nikt już nam na kredyt nie chce „dać” opału. 10 lutego odbyło się zebranie rady nadzorczej i zarządu spółdzielni gościliśmy też wicewójta, dyrektora

Agencji Własności Rolnej oraz zarządcy gospodarstwa Pieńkowo. Szukano dróg wyjścia z impasu. Dyrektor AWR zgodził się udzielić pożyczki 30 mln zł, byśmy mogli ruszyć z ogrzewaniem. To było w piątek. Będąc pewnym, że w poniedziałek będą pieniądze wywiesiłem ogłoszenie, że „ruszamy”. Jednak w sobotę ludzie zaczęli się masowo odcinać od sieci c.o. W obecnej chwili 70 mieszkań w Pieńkowie jest odciętych. W po-

jeżeli ludzie będą wpłacać to wszystko przeznaczone zostanie tylko na zakup opału. Umówiliśmy się też, że jeżeli wpłyną pieniądze to opalać będziemy wszystkie mieszkania, jeżeli nie - to tylko jeden blok, który w całości reguluje opłaty.

- Jak więc radzą sobie ci, którzy zostali odcięci od sieci c.o.?

- Różnie to wygląda. Niektórzy zakładają piecyki gazowe, niektórzy elektryczne, niektórzy palą cały dzień w kuchni, ale generalnie jest zimno.

- Jakie nadzieje na przyszłość widzi pan prezes?

- Chwalić się nie chciałby zbyt wcześniej. Dostaliśmy i my, i mieszkańcy bloków ostrą nauczkę. Wysyłaliśmy do ludzi stos upomnień, będziemy niektóre sprawy kierować do sądu i do komornika. Marzy mi się zrobienie, i to niewielkim kosztem, ogrzewania gazowego - ale to wszystko zależy od pieniędzy i ludzi.

O ocenę „lodowatej” sytuacji poprosiłam wicewójta p. **Grzegorza Januszewskiego**.

- Budżet gminy przeznaczył kwotę 700 mln st. zł na dodatki mieszkaniowe. Do dnia 9.02. wpłynęło 80 wniosków, z czego 60 zostało rozpatrzonych w tym 18 negatywnie. Najwięcej, bo aż 42 wnioski, złożyli mieszkańcy Pieńkowa. W styczniu wypłaciliśmy 210.76 zł, natomiast w lutym 1164,82 zł właśnie na ten cel.

Przyczyną nie przyznania dodatków było albo przekroczenie powierzchni użytkowej mieszkania, albo przekroczenie dochodów członków rodziny.

Wszystkich zainteresowanych formularzami i zasadami przyznawania dodatków mieszkaniowych zapraszamy do Urzędu Gminy do p. **Anny Boruszewskiej**. Jest to duża szansa na pomoc tym, którzy mają kłopoty z opłatą za zajmowany lokal.

Dziękuję za wypowiedzi.

Teresa Rysztak

Brutalna wymowa cyfr

1. Zaległości lokatorów wobec spółdzielni mieszkaniowej w grudniu 94 wynosiły 250 mln 777 tys, w styczniu ~ 320 mln.
2. Zadłużenia spółdzielni - 224 mln (w tym za węgiel 110 mln oraz energia i ZUS).
3. W Pieńkowie w grudniu 64 mieszkania podłączone były do sieci c.o.; tylko 6 mieszkań nie ma zadłużeń.
4. W Pieszczu na 51 mieszkań tylko 4 rodziny mają uregulowane płatności.
5. Różne jest saldo zadłużeń mieszkańców bloku; przeważa kwota od 3 do 5 mln.
6. Największy dłużnik - rodzina z Pieńkowa - nie płaci od czerwca ub.r. i zalega ponad 9 mln.

niedziątek 13.02. miałem uzyskać poręczenie gminy na ową 30 mln pożyczkę. Niestety, wójt nie mógł sam podjąć tej decyzji, a zwołanie zarządu i rady gminy i ich akceptacja - przeciągnęłyby się zbytnio w czasie.

Mimo wszystko udało mi się pożyczyć dla SM 15 mln; jednak uruchomienie kotłowni dla 20 mieszkań po prostu się nie opłaca. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę, by nie uruchamiać kotłowni w Pieńkowie. Te 15 mln przeznaczyliśmy na zakup opału do Pieszczu. Na spotkaniu ze spółdzielcami w tej miejscowości ustaliliśmy, że

Budzenie

(1)

Skończyło się kołędowanie po sołtysach, ale sołeckie problemy pozostały. Nie chcemy robić z gazety cholewę, a z Czytelnika zapominańskiego. Skoro np. w rozmowie z sołtysem **Nosalina** (SP nr 5/94) napisaliśmy, że jak najprędzej trzeba zaadaptować starą kuźnię na klub, że pilnie należy ogrodzić staw przeciwpożarowy, to teraz po roku, mamy chyba „psi obowiązek” poinformować publicznie, co zrobiono „w tym temacie”. Rzeczne, bieżące **informowanie** to główna powinność piszących wobec czytających. „Szept ten nasz” powstał nie z kaprysu znudzonych inteligencików, ale z **zapotrzebowania społecznego**, wbrew temu, co różne mądrusie wygadują. Więc to zapotrzebowanie zaspokajamy najlepiej jak umiemy.

No to jak - nowy panie sołtysie z Nosalina - zechce pan anulować prasową wypowiedź swego poprzednika? Panie radny, czy poza stwierdzeniem, że Nosalin „W zastraszającym tempie starzeje się” (SP nr 6a/94) nic więcej nie może pan zrobić dla swojej wsi? Czy chce pan czekać do nowych wyborów samorządowych, aby powtórzyć za jednym z wielkich przegranych, że „za mało zrobiłem dla Nosalina”.

Kontynuując nowy cykl „Ocalić od zapomnienia”, który, już się „przyjął” u moich czcigodnych rozmówców i ponoć cieszy się „wzięciem” u Czytelników, równolegle analizował będę ubiegłoroczne rozmowy z sołtysami.

MSob.

Od wsi do śródmieścia

Jesienią Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych zrealizowała przekładanie płytki chodnikowej przy ul. Bałtyckiej w Jarosławcu na odcinku od granicy z wsią Jezierzany (od przepompowni) do O.W. NYSA. Między nowym, na szerokość ośmiu średniej wielkości płytek, chodnikiem a starym chodnikiem powstała „pustka” piaskowa o długości 30 m. Tyle ubyło połamanych płytek. Od wiosny dzielna ekipa brukarzy, otrzymując transport ok. 1000 nowych płytek, przystępuje do przekładania odcinka od O.W. NYSA do parku tj. o długości ok. 600 m „przeskoczny” czterdziestometrową kolorową kostkę chodnikową ułożoną wcześniej przy parku i sfinalizuje przekładanie chodnika doprowadzeniem dzieła do centrum kurortu czyli „śródmieścia”. Ten ostatni etap ma długość 260 m. Wtedy północna strona ulicy Bałtyckiej będzie miała miejski wygląd. Oby tylko wczasowicze dopisali swoją jak najliczniejszą bytnością!

MSob.

**Wylęgarnia w Górsku 23,
tel. 85**

**poleca w okresie od marca do lipca
pisklęta 1-dniowe i odchowane:**

- kurcze,
- gęsie,
- kacze,
- indycze..

Gwarantujemy najniższe ceny.

PRAWO JAZDY oraz inne kursy ZAKŁAD SZKOLENIA ZAWODOWEGO

mgr inż. Grzegorz Knap & inż. Maciej Knap



77-37
71-20
71-40

Sławno, pl. Wyszyńskiego 1 (nad Bałtą)
Darłowo ul. Powst. Warszawskich 43 (PSS)
Ustka, ul. Grunwaldzka 2 (PSS)

**Prawo jazdy
kat. A+B+C+D+E+T**

Zajęcia teoretyczne i zapisy:

Darłowo
wtorki i czwartki - 16⁰⁰

Sławno
poniedziałki i środy - 16⁰⁰

USTKA
poniedziałki i środy - 16⁰⁰



U nas pewnie, solidnie, kulturalnie

Studentom
i uczniom szkół dziennych
udzielamy 10% zniżki w opłatach

Dwie imprezy i aneks

Pięknie udekorowana sala. Klubowe stoliki są nakryte białymi obrusami, na których stoją specjalnie przygotowane przez panie z KGW. Tu i ówdzie zapalona świeczka, by podnieść nastrój spotkania. Przy stole siedzą goście honorowi wieczoru - babcie i ich wnuczka w wieku przedszkolnym. To ich wieczór - co podkreśla otwierająca spotkanie - przewodnicząca KGW w Masłowicach pani **Krystyna Brewka**. Wieczór rozpoczyna się prezentacją dorobku kulturalnego dzieci starszych, występuje zespół muzyczny prowadzony przez dojeżdżającego ze Sławna instruktora. Następnie **Mariusz Piaseczny** - pobierający naukę gry na akordeonie - gra dla babć tradycyjne 100 lat. Wzruszenie rośnie, gdyż dzieci zaczynają deklamować znalezione w tomikach poezji wiersze dla babć. Rodzinne trio w składzie **Patrycja, Tomek i Mariusz Rudnikowscy** przenoszą nas w rytmie chodnikowych przebojów do współczesności. Występy wielu dzieci, z których wymienię **Kasię Sicińską, Karolinę Chocianowską, Marcina Paikowskiego** kończy spotkanie z **Genowefą Pigwą**, która mimo „ćmoku” wokół klubu dotarła na czas, by podzielić się z nami swymi troskami i przemyśleniami. Po części artystycznej maluchy wraz ze starszymi kolegami rozwinęły na środku sali zaczarowany dywan. Podziwiałem zdolności organizacyjne pań z KGW na czele z przewodniczącą i gospodarzem klubu panią **Zofią Bartos** w zabawianiu dzieci. Na sali zjawił się zmęczony, pochylony pod ciężarem worka z prezentami Mikołaj. Szybko jednak okazało się, że Mikołaj kocha dzieciaki i nawet te które się go bały podchodziły na długość wyciągniętej ręki, by odebrać swą paczkę. Gdy Mikołaj rozdał już wszystkie prezenty dzieci zaprosiły go do wspólnej zabawy i znów było dużo perlistej radości.

W trzy dni po hulankach maluchów w klubie w Masłowicach odbyło się drugie posiedzenie dziecięcego parlamentu. Przyjęto tam uchwałę, że w pierwszy dzień ferii odbędzie się karnawałowy bal młodzieży szkolnej. W przyjętej uchwale postanowiono, że będzie to bal kostiumowy, mamy wsparte o aktyw KGW przygotowują poczęstunek w formie stołu szwedzkiego, a przewidując, że zabawa będzie długa i wyczerpująca ustalono składkę na ciepłe danie.

Zabawę rozpoczęła prezentacja kostiumów, które oceniało 3 osobowe jury. Kogóż na tym balu nie było? Było sacrum (ksiądz z zakonnicą) i profanum (dziad i bezrobotny z okresu II Rzeczypospolitej). Było politycznie (Jaser Arafat) i komicznie (Zulu Gula). Było dużo śmiechu i zabawy. Najtrudniej było rozpoznać ostatniego przebierańca, którym był sołtys przebrany za... sołtysa. A potem była już tylko radość, a w niej gry, zabawy i tańce, w tym wspólna próba nauki charlestona. I znów wszystko zaplanowane i perfekcyjnie przeprowadzone przez młodzież pod czujnym

okiem pań z KGW.

A teraz aneks.

Masłowice to mała wieś, lecz tętniąca życiem. W dniu, w którym piszę ten aneks w masłowickim klubie młodzież bawi się na Walentynkach. Tydzień temu był bal strażaka, a w planie są następne imprezy. W czasach, gdy na wsiach wspólna zabawa, wspólne kultywowanie tradycji i działań kulturalnych odeszło w zapomnienie działania Masłowic należy propagować i upowszechniać. Myślę, że dobrą formą upowszechniania tej działalności byłby udział innych gospodarzy klubów w masłowickich imprezach. Biorąc pod uwagę, że administratorem klubów jest AMGİSP, która dysponuje samochodem przystosowanym do przewozu osób, nie jest to trudne. Trzeba tylko trochę zainteresowania czynników odpowiedzialnych za kulturę. A kultura w gminie obumiera i nie zmieni tego faktu nawet najlepiej funkcjonująca biblioteka (brawa dla pani kierownik). Zmarł śmiercią naturalną Kabaret KIX, zmarł z braku zainteresowania odnośnych czynników. Mieszkańcy Masłowic to co robią, robią głównie dla siebie i dla swoich dzieci. Lecz jeśli się nie udzieli im w porę wsparcia - w tym również materialnego - to i ta działalność może zaniknąć. Na dzień dzisiejszy klub w Masłowicach potrzebuje trochę sprzętu: średniej klasy magnetofon, wzmacniacz i chociaż jeden sprawny mikrofon. To naprawdę nie wiele, to nie są takie duże koszty, a w Masłowicach i okolicy nie ma biznesmenów - filantropów. Jedynym, który mógłby wesprzeć ten klub jest dyrektor AMGİSP. Wierzę, że zechce to zrobić, że spotka się z paniami z KGW, że przykład Masłowic będzie propagowany z korzyścią dla wszystkich mieszkańców gminy.

G. Lemtis

dok. ze str. 1

Wyniki konkursów przedmiotowych gminy Postomino w roku szkolnym 1994/95

Fizyka

1. Paweł Mielczarek (Postomino),
Krzysztof Rój (Postomino),
Monika Brzozowska (Jarosławiec),
2. Przemysław Bukowski (Postomino),
3. Łukasz Kuliński (Postomino).

Historia

1. Andrzej Pietrzyk (Pieszczy),
2. Sebastian Cegielka (Pieszczy),
3. Tomasz Muca (Pieszczy),
4. Monika Forys (Staniewice)

Wszyscy uczniowie zakwalifikowali się do eliminacji rejonowych.

Geografia

1. Paweł Mielczarek (Postomino),
2. Ilona Kujawa (Postomino),
3. Agnieszka Płoskiewicz (Pieńkowo).

Chemia

1. Katarzyna Kozar (Jarosławiec),
2. Monika Brzozowska (Jarosławiec).

Osadnik wojskowy - przewodniczący - emeryt

Adam Wawrzyniak urodził się w '21 roku. W rodzinnej wsi Przyjma położonej w Wielkopolsce (pow. Konin) spędził całą okupację jako robotnik rolny u niemieckiego pana. Tu się ożenił, tu urodziła się pierwsza córka, stąd wymaszerował do woja w '45 r. Jako żołnierz siał zboże jare nad Odrą, w okolicach Gubina. Oto „charakterystyka służbowa” (pisownia oryginału): *Bombardier Wawrzyniak Adam s. Aleksandra, dobrze wyszkolony żołnierz, bardzo pracowity i staranny w spełnianiu obowiązków służbo-*

wych, posiada wyrobiony światopogląd o przekonaniach demokratycznych. Dokument podpisali dwaj porucznicy: Karpiński i Sado, d-ca i z-ca d-cy baterii. Drugi dokument o numerze 0009 nazywa się PROTOKÓŁ WERYFIKACYJNY na Osadnika Wojskowego (pisownia oryginału), opatrzony jest aż pięcioma podpisami Komisji Weryfikacyjnej: kpt. Bilewicz Lucjan - Komendant RKU Sławno, pptk. Łapczyński Stanisław - przewodn. komisji i 3 nieczytelne.

Więc jako osadnik wojskowy objął gospodarstwo rolne na

Ziemiach Odzyskanych w styczniu '47: murowane budynki pod dachówką czyli posesja nr 29 w **Królewie**, położona w ówczesnej gromadzie Łącko, powiecie Sławno. Prezes Powiatowego Związku „Sch” pan z sumiastym wąsem, **Marcin Galek** (dziadek obecnego wójta) przydzielił ciężkiego konia rasy duńskiej i ziarno siewne. Żona, Jadwiga, zjechała z córą i inwentarzem: krową, maciorą z prosiętami i stadkiem kur z kogutem. Był młodzieńczy entuzjazm do życia w wolności, do pracy na swoim. Zorał i obsiał około 7 ha.



Spółka z o.o.

Zakład Szkolenia Zawodowego

76-100 Sławno, pl. ks. Wyszyńskiego 1, tel. 77 37, 71 20, 71 40, fax 77-37
76-150 Darłowo, ul. Powstańców Warszawskich 43 (PSS)
76-270 Ustka, ul. Grunwaldzka 2 (PSS)

Organizuje kursy

- **OBSŁUGI URZĄDZEŃ ENERGETYCZNYCH** - w zakresie uprawnień do obsługi kotłów parowych i wodnych, pieców przemysłowych i piekarniczych, stacji pomp, uzdatniania wody, sprzęzarek, wentylatorów, młynów, urządzeń gazowych itp, w grupach: eksploatacji, dozoru i kierownictwa.
- **OBSŁUGI URZĄDZEŃ ELEKTROENERGETYCZNYCH** - w zakresie uprawnień do obsługi i naprawy urządzeń elektrycznych o napięciu do 1 kV i bez ograniczeń napięcia w grupach: eksploatacji, dozoru i kierownictwa.
- **SPAWANIA** - gazowego, elektrycznego oraz w osłonach dwutlenku węgla i argonu.
- **OBSŁUGI, NAPRAW I KONSERWACJI** - urządzeń dźwigowych.
- **OBSŁUGI, NAPRAW I KONSERWACJI** - maszyn i urządzeń technicznych.
- **OBSŁUGI, NAPRAW I KONSERWACJI** - wózków transportowych wysokiego i niskiego podnoszeniu.
- **PRAWA JAZDY** - wszystkich kategorii w tym również dla osób głuchoniemych.
- **BHP i P.POŻ.** - wszystkich branż i specjalności.
- **PEDAGOGICZNE** - dla instruktorów praktycznej nauki zawodu, mistrzów i brygadzystów oraz właścicieli i kierowników zakładów zatrudniających uczniów.
- „**MINIMUM SANITARNE**” - dla kierownictwa i pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych.
- **OBSŁUGI KOMPUTERÓW** - w wersji podstawowej i zaawansowanej.
- „**NOWOCZESNA SEKRETARKA**” - w zakresie obsługi komputerów, nowoczesnych urządzeń biurowych oraz maszynopisania.
- **JĘZYKÓW OBCYCH.**
- **Kursy przyuczające i wyuczające zawodów.**
- **Inne.**

**Oferujemy szkolenie w miejscu i czasie wybranym przez zleceniodawcę.
Prowadzimy również kursy dla osób głuchoniemych.**

Już pod koniec lat 40-tych, na początku 50-tych najeżdżali wieś powiatowi partyjniacy agitujący za wyższością gospodarki kolektywnej od indywidualnej. Powstała spółdzielnia zwana po rusku kolchozem. „Konserwatywny” Wielkopolein ani myślał chodzić do pracy „na dzwonek”. Owszem, grunty i konia „wniósł” do spółdzielni, ale sam skorzystał z okazji i dał się wybrać na przewodniczącego Prezydium (obecny Zarząd Gminy) Gromadzkiej Rady Narodowej (odpowiednik Rady Gminy) w Łącku. Z pozytywnym wynikiem ukończył „Kurs dla Przewodniczących i Sekretarzy PG RN” (pisownia org.) w dniach od 17.II. do 8.III.55 r., którego organizatorem było Prezydium WRN w Koszalinie. PGRN w Łącku obsługiwało wsie: **Łącko, Jezierzany, Korlino, Królewo i Królewnice** (obecnie poligon wojskowy). Równolegle na terenie dzisiejszej naszej gminy działały jeszcze trzy prezydium gm.: w **Naćmierzu, Maślownicach i Postominie**. Do obowiązków przewodniczącego należało „naciskanie na chłopów”, aby terminowo wywiązywali się z obowiązkowych odstaw dla państwa: mleka, zboża, ziemniaków i żywności. Należało też udzielanie cywilnych ślubów. To była po prostu rejestracja bez dzisiejszej uroczystej otoczki. Nasz przewodniczący „rejestrował” same szczęśliwe później małżeństwa, jak np. para: panna młoda z Łącka o moniuszkowskim imieniu Halina i pan młody z Naćmierza o imieniu Leon. Nie grał im marsz weselny Mendelshona, nie utrwalono „sakramentu” na taśmie video, a są przykładnym wzorem dla dzisiejszych uroczystości zawieranych małżeństw, są idealnymi rodzicami dla trzech cór i 1 syna, są troskliwymi dziadkami.

dam
Do pracy urzędniczej pan Andrzej dojeżdżał najpierw rowem, potem motocyklem SHL. Dopiero dziś, jako emeryt, szpanuje dwuśladowcem o nazwie „maluch”. Gdyby nie Polski Październik (r. '56) to niechybnie poszedłby na emeryturę jako dwuzawodowiec: chłopo-urzędnik, bo proponowano mu dalsze „zasiada-

nie za biurkiem”. Za wczesnego Gomulki (r. '57), gdy „rozpadł się kolchoz” wrócił na rolę. Powiększył gospodarstwo do 12 ha poprzez dokupienie ziemi z PFZ i z nowym, ale już umiarkowanym, dojrzałym entuzjazmem produkował zdrową żywność dla sześcioposobowej rodziny (3 następne córki urodziły się w Królewcu) i dla tych, co w mieście. Wreszcie w '83 roku zdał gospodarstwo na Skarb Państwa w zamian za zaopatrzenie emerytalne dla siebie i żony. W dalszej własności zatrzymali wszystkie budynki. Użyczoną w dożywotnie użytkowanie „rencistówkę” (0,30 ha) uwłaszczyli się dopiero w roku '91 na podstawie przepisów nowej ustawy emerytalnej już w III RP.

Państwo Jadwiga i Adam małżeństwo Wawrzyniak poproszeni o podsumowanie przebytej drogi życiowej zgodnie „orzekli jak następuje” (przedrzeźniam styl urzędniczy!). **Trzeba rzetelnie pracować, aby z owoców tej pracy mogła w miarę dostatnio żyć rodzina i aby starczało na**

podatki. Poczucie z dobrze wypełnionych obowiązków obywatelskich wobec Ojczyzny umacnia więź rodzinną. Wszystkie córki mieszkają w mieście: 2 w Słupsku, 2 w Ustce; często jednak odwiedzają schorowanych rodziców. Jak same nie mogą, to wysyłają swe dorosłe córki: Iwonkę, Izę czy Kasię, aby pocieszyły samotnych dziadków. Ta niewymuszona, stała więź międzypokoleniowa jest najlepszą nagrodą za dobre wychowanie dzieci, jest osłoda dla trzeciego wieku.

MSob.

*P.S. Gdy opuszczałem schludny dom państwa Wawrzyniaków, zauważyłem krzątanicę w stodole; to **Piotr Juszcak** ze swoją ekipą iadował na przyczepę siano, które tu magazynuje. Oto racjonalny sposób na „pustostan” emeryckich zabudowań gospodarskich: wydzierżawić lub sprzedać młodszym rolnikom. Tak się buduje właściwe stosunki międzypokoleniowe.*

MSob.

CHRZEŚCJAŃSKA ZAWZIĘTOŚĆ

Pieńkówko, 19 stycznia. Pan **STANISŁAW GOLCZYK** powitał mnie oziębło na schodach swego bungalowu (taki duży dom dwukondygnacyjny). Moje życzenia noworoczne odwzajemnił półgębkiem, a w odpowiedzi na informację, że przeproszenie tej pani z Królewa na łamach gminnej gazetki może być wydrukowane bezpłatnie, ojciec „dżentelmena” (patrz SP nr 1) obrzucił mnie terkotem słów, wyrzucanych jak z kulomiotu - **Gabrys dobrze powiedział. Dziesięć razy możecie nas pocałować w dupę. Nie będziemy pracować na dziadów. Nie boimy się kolegium ani sądu. Gabrys dobrze powiedział, ale za mało...**

I tak kilka razy w kółko. Zrejterowałem. Pomyśleć, że za „komuny” należeliśmy z p. Stanisławem do dobrotliwego stronnictwa, pieczętującego się czterolistną koniczynką. Czy przepisał się do PSL nie wiem, bo ja nie.

Wiem na pewno, że regularnie co niedzielę uczęszcza na mszę świętą. Dobrze, że ja nie chodzę do kościoła; nie wyobrażam sobie, abym mógł **dać znak pokoju takiemu zawziętemu katolikowi.**

MSob.

Praca dla bezrobotnych

Liczba osób bezrobotnych na terenie naszej gminy na koniec stycznia 1995 r. wynosiła 1133 (od grudnia wzrosła o 27 osób), w tym liczba kobiet bezrobotnych wynosi 591.

Jeżeli gminę zamieszkuje 4131 osób w wieku produkcyjnym, czyli między 18 a 65 rokiem życia, to bezrobotni stanowią 27,5%, w tym 1968 kobiet, to bezrobotne stanowią 30%.

Ponad połowa ludzi bez pracy nie posiada już prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

W lutym odbyło się posiedzenie nowopowstałego zespołu do spraw kwalifikowania bezrobotnych z terenu gminy Postomino do zatrudnienia przy pra-

cach interwencyjnych i publicznych. W skład zespołu weszli pracownicy UG: **Andrzej Sałata** - inspektor d/s melioracji i bezrobotnych i **Miroslawa Lemtis** - podinspektor d/s gospodarczych i bezrobocia; pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Danuta Langiewicz** i **Grażyna Jędrzejewska** oraz przedstawiciele Rady Gminy: **Henryka Orłowska**, **Janina Hazy** i **Piotr Kujawa**. Niestety, radni nie zjawili się na to posiedzenie. Interesy bezrobotnych reprezentowały panie: **Agnieszka Nowak**, **Halina Chosińska** i **Krystyna Pawliniak**. Ponadto w spotkaniu uczestniczyli: kierownik GOPS **Krystyna Ślebioda** oraz dyrektor AMGiSP **Andrzej Miecznikowski**.

Celem spotkania w/w zespołu był sprawiedliwy, obiektyw-

ny i rzeczowy wybór osób, które zaliczone zostały jako szczególnie potrzebujące pracy. Spośród ponad 300 osób bezrobotnych, którzy wyrazili chęć podjęcia prac interwencyjnych lub publicznych zespół wytypował 93 osoby, w tym 10 kobiet na 110 etatów, jakie przewidziane są przez UG na bieżący rok. Osoby te będą sukcesywnie zatrudniane - stwierdziła p. **Miroslawa Lemtis** - w miarę uruchamianych środków z Rejonowego Biura Pracy oraz zgodnie z harmonogramem robót.

- *Zatrudniać będziemy w dwóch terminach od 1 marca i od 1 kwietnia* - stwierdził wicewójt **G. Januszewski**. - *Duże znaczenie mają tu warunki atmosferyczne, ponieważ prace odbywać się będą „pod gołym niebem”.*

O planowanych pracach publicznych i interwencyjnych informację uzyskaliśmy u p. **Andrzeja Sałaty**.

- *W bieżącym roku planujemy wykorzystać bezrobotnych przy następujących pracach na terenie naszej gminy:*

1. *Chodnik Postomino - Pieńkowo,*
2. *Wodociąg Rusinowo,*
3. *Wodociąg Korlino-Lęzek,*
4. *Uzbrojenie energetyczne działek w Jarosławcu, burzówka od deptaka do kanału,*
5. *Zagospodarowanie terenów przy j. Marszewo,*
6. *Dom pogrzebowy w Postominie,*
7. *Sala gimnastyczna w Pieszczu,*
8. *Rów odprowadzający burzówkę w Jarosławcu,*
9. *Prace melioracyjne, chodnik w Korlinie,*
10. *Prace porządkowe w Postominie i Pieńkowie, malowanie przystanków PKS,*
11. *Remont dróg gminnych,*
12. *Przełożenie chodnika w Jarosławcu.*

„JEMIS” s.c.

Szkolenia Sanitarne w Sławnie

prowadzi kursy dla osób zatrudnionych w branży spożywczej.

Kurs kończy się egzaminem i otrzymaniem stosownego zaświadczenia.

Informacji udziela M. Gniot, Sławno, tel. 73-11



Szlachetne zdrowie

Możliwości dostępu chorego mieszkańca naszej gminy do lekarzy nie są najlepsze. Już sam fakt sporych odległości między wioskami i tzw. rejonizacja nie sprzyja kontaktom z ośrodkami zdrowia. Dodać też tu wypada trudności finansowe i nieuregulowane sprawy formalne (typu płacić za dojazd lekarza, czy nie) i mamy pełny obraz kłopotów pacjenta i... lekarzy.

Dwoje lekarzy, kierowników wiejskich ośrodków zdrowia, laryngolog p. **Bogumiła Makarewicz** z Naćmierza i internista p. **Władysław Jeżewski** z Pieńkowa - nie ukrywają troski o stan zdrowia swych pacjentów, jak i o sprawy bytowe podległych im placówek.

Problemy związane ze zdrowotnością poruszone zostały w trakcie ostatniej sesji, na której gośćmi byli lekarze ze ZOZ Sławno.

Na wiele pytań i uwag zainteresowani uzyskali wyjaśnienia bezpośrednio od osób kompetentnych, niektóre zaś sprawy wymagały głębszej analizy i w ostatnim czasie dyrektor ZOZ w Sławnie dr **Ryszard Lisowski** przesłał pismo wyjaśniające na adres Samorządu Gminy Postomino.

Najważniejszy problem to brak lekarza stomatologa i pediatry - odpowiedź brzmiała: „**Zatrudnienie lekarzy (o tych specjalnościach) będzie możliwe w przypadku dysponowania przez Gminę mieszkaniem.**” Wójt Gminy oficjalnie na sesji zdecydował, że budynek starego banku w Postominie poddany zostanie gruntownemu remontowi jeszcze w tym roku. Właśnie tam mają zamieszkać przyszli Judymowie.

Następnym zgłoszonym problemem był fakt, że pacjenci pobierający zastrzyki w soboty i niedziele musieli dojeżdżać do pogotowia ratunkowego w najbliższych miastach. W/g pisemnej wypowiedzi dyr. ZOZ-u: **Będzie możliwe ustalenie dyżurów**

pielęgniarskich na przemian w Naćmierzu i Pieńkowie w soboty i niedziele, poza okresem wakacyjnym.”

Kolejna sprawa dotyczyła trudności w zarejestrowaniu się do Poradni Okulistycznej w Sławnie. Odpowiedź oficjalna brzmi: „... **rezerwujemy 3 miejsca dla terenu wiejskiego do godz. 11⁰⁰ (w dni działalności poradni.**”

Sygnalizowaliśmy już wcześniej kłopoty mieszkańców Dzierżęcina i Karsina z dotarciem do GOZ w Naćmierzu połączeniem PKS. By zasięgnąć porady lekarskiej muszą dojechać do Kanina (ok. 2,5 km), dojechać do Naćmierza-skrzyżowania i dojechać do ośrodka (też ok. 2 km). Dla chorego, czy matki z dzieckiem to niemały kłopot. O tej sprawie dyrektor **R. Lisowski** wypowiedział się, że „**Miejscowość Dzierżęcina i Karsino mogą podlegać pod GOZ w Pieńkowie.**”

Ponadto wyjaśnił, że „**aby sprawnie działała pomoc lekarska w domu chorego tzw. wizyty domowe Gmina musi partycypować w ich finansowaniu.**”

Jak dowiedzieliśmy się od dr **Jeżewskiego** Zarząd Gminy podjął uchwałę o przyznaniu ryczałtu naszym lekarzom na dojazd do chorych. Ponadto „**zobligowano GOZ w Pieńkowie do wykonywania na bieżąco badań EKG**” oraz poinformowano zainteresowanych, że „**bilanse**

zdrowia dzieci i młodzieży nie są już wykonywane grupowo, ale na indywidualne wezwania i w obecności jednego z rodziców.”

Miejmy nadzieję, że te „bólączki” zdrowotne naszych mieszkańców przejdą wkrótce do historii. Będzie zdrowo i normalnie. Szkoda tylko, że na spotkanie o problemach gminnej służby zdrowia nie został zaproszony żaden przedstawiciel gminnej służby zdrowia.

Teresa Rysztak

Praca dla bezrobotnych

Być może wejść jeszcze do planu inne zadania. Niestety, największy problem jest z zatrudnieniem kobiet, dla których nie ma po prostu pracy.

T. Rysztak

Z ostatniej chwili. Z w/w liczby osób zakwalifikowanych do robót publicznych i interwencyjnych, kilka musiało się wycofać - jest więc okazja, by próbować raz jeszcze - i pochodzić koło swojej sprawy.

Szlachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie,
Jako smakujesz,
Aż się zepsujesz.
Tam człowiek prawie
Widzi na jawie
I sam to powie,
Że nic nad zdrowie
Ani lepszego,
Ani droższego;
Bo dobre mienie,
Perły, kamienie,
Także wiek młody
I dar urody,
Miejsca wysokie,
Władze szerokie
Dobre są, ale -
Gdzie nie masz siły,
I świat niemiły.
Klejnocie drogi,
Mój dom ubogi
Oddany tobie
Ulubuj siebie!

J. Kochanowski

W Sławieńskim Domu Kultury w dniach 28.02. - 3.03. wyświetlany będzie głośny film rysunkowy

„Król Lew”

Projekcje zaczynają się od 17³⁰,
zaś 3.03. o 16⁰⁰.

Maskarada w Łącku

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczoną w ostatnim numerze „Szeptu Postomina” odbył się w sali wiejskiej w Łącku Pierwszy Gminny Bal Maskowy. Dla przebierańców organizatorzy przewidzieli cenne nagrody ufundowane przez licznych sponso-

rów, do których należą:
- panie Stanisława i Renata Biernat - Sklep spożywczo-przemysłowy w Łącku,

- państwo Barbara i Norbert Boruccy - Piekarnia w Łącku,

- pan Ryszard Brzyszczyk - Zakład Instalatorstwa Elektrycznego w Pieńkowie,

- pan Ryszard Gawęda - Zakład Instalatorstwa Wodno-Kanalizacyjnego w Roninie,

- pan Czesław Orłowski - Piekarnia w Postominie,

- pani Grażyna Kaczyńska - kiosk „Ruchu” w Postominie,

- pan Andrzej Safader - Przedsiębiorstwo Handlowe w Łącku,

- państwo Szczepańscy - Sklep Wielobranżowy w Postominie,
- AMGİSP Postomino.

Okazało się, że tylko niewielkiemu starczyło poczucia humo-

ru i odwagi, aby przybyć na bal w przebraniu, ale ci którzy się zdecydowali na pewno nie żałują. Znaleźli się wśród nich m.in. król, kłown, szejk arabski, gejsza i Pipi. Po pierwsze wzbudzili powszechny apłauz zgromadzonych gości,



po drugie **wszyscy** otrzymali wspaniałe nagrody w postaci pięknych obrazów i interesujących wydawnictw albumowych.

W związku z tym organizatorzy mają nadzieję, że w przy-

szłym roku na podobnym balu, który na stałe ma wejść do kalendarza imprez organizowanych w Łącku, przebrani będą wszyscy jego uczestnicy. Liczą również na to, że iż władze gminy wezmą pod uwagę fakt, że sala wiejska w Łącku często jest wykorzystywana do organizowania różnego rodzaju imprez dla mieszkańców gminy i pomogą w przywróceniu jej dawnego blasku. O ileż przyjemniej byłoby tańczyć do białego rana wśród świeżo wymalowanych ścian i na odnowionej podłodze.

Dochód z balu przeznaczony jest na wyposażenie klubu AMGİSP w Łącku, do którego zakupione zostaną m.in. firany, zegar, puchary do piwa i lampki do wina.

Zapraszamy do Łącka za rok, a zachętą dla przyszłych uczestników balu niech będzie zamieszczone zdjęcie tegorocznych przebierańców.

Rada Klubu w Łącku

Pożegnanie z pałacem

Przez kilkadziesiąt lat pałac w Pieńkowie służył społeczeństwu naszej gminy. W pałacu m.in. mieściła się dyrekcja POHZ, Zakładowego a później Gminnego Ośrodka Kultury, biblioteka, wreszcie KS „Przełom”. W pałacu organizowano wiele imprez artystycznych i sportowych. Wielu pamięta organizowane tu bale sylwestrowe, karnawałowe i choinkowe.

Jak już informowaliśmy pałac zakupił przedsiębiorca z Warszawy i ostatni lokator - KS „Przełom” musiał opuścić pałac. Sekcja szachowa przy-

garnięta została przez szkoły. I już od marca zajęcia odbywać się będą w poniedziałki w Postominie i w czwartki w Pieńkowie w szkołach. Sekcję brydżową „przytulił” CERMAG w Kłośniku. Biuro klubu znajduje się przy Agencji Mienia Gminnego w Postominie.

Życie zmusza sportowców do budowy pawilonu przy boisku w Pieńkowie. Dzięki Cermagowi, Spółdzielni Mieszkaniowej w Pieńkowie, Urzędowi Gminy, AMG i innym sponsorom klub zamierza jak najszybciej wybudować pawilon, gdzie oprócz biura mieścić się będą szatnie, magazynek, natryski, sanitariaty i sałka dla szachistów i brydżystów. Będzie można liczyć na środki z Totalizatora Sportowego. Miejmy nadzieję, że nasi sportowcy znowu znajdą się pod dachem.

Alo

Głęboka (brudna) studzienka

Pieszc. Miejscowa ludność od ponad 2 lat ma problemy z wodą. Z kranu cieknie brudna, cuchnąca ciecz koloru naparu herbacianego. Badania sanitarno-epidemiologiczne nie wykazały skażenia wody, ale trudno z niej korzystać. Sprawa zgłaszana była kilkakrotnie władzom gminnym i dzierżawcom.

By podjąć słuszną decyzję należało przeprowadzić wnikliwą i dogłębną analizę aktualnej sytuacji i znaleźć przyczynę złego stanu wody.

Urząd Gminy zlecił wykonanie ekspertyzy kosczańskiej spółce „Eko-Wodrol” Przedsiębiorstwo Inżynierii Środowiska. Badania trwały dość długo, aż wreszcie w lutym napłynęła informacja, którą za zgodą p. Wicewójta G. Januszewskiego prezentujemy zainteresowanym mieszkańcom Pieszcza.

„EKO-WODROL”... po przeprowadzonej ekspertyzie studni w Pieszczu informuje, że ze względu na występujący w wodzie zapach oraz zawyżoną zawartość związków żelaza i manganu należy przeprowadzić modernizację istniejącej stacji uzdatniania. Zakres prac modernizacyjnych wynika z koniecznej technologii uzdatniania wody. Modernizacja stacji jest możliwa w dwóch wariantach kosztowych:-

wariant I - zakłada maksymalne wykorzystanie istniejących urządzeń, rurociągów i armatury; koszt 395 mln starych zł,

- wariant II - zakłada tylko częściowe wykorzystanie istniejących urządzeń z wymianą rurociągów i armatury; koszt 702 mln starych zł."

Dalej następuje szczegółowy wykaz prac modernizacyjnych.

- Niestety nie mamy zaplanowanej takiej kwoty w tegorocznym budżecie gminnym - mówi G. Januszewski. Skierowaliśmy już pismo do Agencji Własności Rolnej w Słupsku, która jest właścicielem studni i która pobiera opłaty za wodę. Jest duża szansa na pozytywne załatwienie tej sprawy, przy jednoczesnym finansowym wsparciu obecnego dzierżawcy, Urzędu Gminy i Agencji Własności Rolnej.

Mieszkańcom Pieszcza należy życzyć cierpliwości, by wreszcie mogli skorzystać z czystej wody.

T. Rysztak

Kącik z serduszkami

Markom - rybakom: **Drapale, Izdebskiemu, Fliglowi** i **Żuchowskiemu** z okazji imienin (24.III) najlepsze życzenia dalszych sukcesów w morzu i szczęścia w życiu prywatnym ślą „szczury łądowe”: MSob. i Safader.



Dla Wujka **Józefa Taranowskiego** z Jezierzan moc serdeczności w dniu imienin (19.III) przesyła siostrzenica **Teresa** z Jarosławca.



Ryszardowi Potockiemu staremu-nowemu kierownikowi piekarni przy banku w Postominie - dobrze wypie(sz)czone życzenia imieninowe niosą koledzy, przyjaciele i współpracownicy oraz MSob.



Z okazji 16-tych urodzin wszystkiego dobrego oraz dobrych wyników w nauce **Jarkowi Zdrzenieckiemu** życzą rodzice.

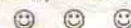


Kochanej babci **Anastazji** najserdeczniejsze życzenia zdrowia i radości od wnusia **Stanusia**.



Z okazji Dnia Kobiet wszystkiego najlepszego oraz spełnienia marzeń kochanej babci **Anastazji** z **Karina** życzą wnuczka:

Nastusia, Przemek, Michaś i Stanuś.



Kochanym nauczycielom ze Szkoły Podstawowej w **Karsinie** pp. **Beatce** i **Zbyszkowi**, najserdeczniejsze życzenia imieninowe składają

kl. „0” i VII z całą resztą



Najpiękniejszym nauczycielkom ze szkoły w Karsinie, najpiękniejszą wiązanek życzeń z okazji Dnia Kobiet

składają mężczyźni.



Z okazji 20-tej rocznicy ślubu pp **Teresie** i **Józefowi** życzymy samych pogodnych, radosnych, pozbawionych trosk dni w dalszym długoletnim pożyciu. Koleżanki i koledzy z pokoju.



Panu **Piotrowi** - studentowi „od” języka niemieckiego - pomyślnych zaliczeń życzą uczniowie kl. VII.



Panom Wójtom: **Zbigniewowi Galkowi** i **Grzegorzowi Januszewskiemu** - specjalne życzenia imieninowe: szczęścia, zdrowia i mądrych rządów

życzy Redakcja



Specjalne życzenia

65 lat

Stanisław Cerniewski - Wilkowice
Józefa Jermalonek - Nosalin
Franciszka Krawczyk - Staniewice
Marian Kurzyński - Rusinowo
Stanisława Lasota - Pieńkowo
Aniela Madera - Marszewo

Jadwiga Wiśniewska - Jezierzany

66 lat

Emilia Cabel - Pieszcz
Celina Ciećwierz - Wicko Morskie
Władysław Jeżewski - Pieńkowo
Helena Łuczak - Staniewice
Józefa Spędzia - Jarosławiec

67 lat

Konstanty Dowgiełowicz - Złakowo
Irena Lachowicz - Korlino
Genowefa Lasek - Pałowo
Jadwiga Łukomska - Pieńkowo
Bolesław Stolarski - Jarosławiec
Tadeusz Trofinowicz - Królewo

68 lat

Anna Franczak - Pałowo
Zofia Kowalska - Staniewice
Marianna Maj - Naćmierz
Anna Radź - Pieszcz

69 lat

Stanisław Jędrzejewski - Korlino
Janina Loba - Królewo
Felix Olechnowicz - Pałowo
Nina Sawicka - Jezierzany

70 lat

Czesław Bartos - Naćmierz
Halina Dobrzyńska - Jarosławiec
Władysław Foryś - Tyń
Henryka Kiwilisza - Naćmierz
Marta Kurz - Chudaczewo

71 lat

Franciszka Dziwisz - Pałowo
Kazimierz Dolik - Nosalin
Stanisław Janik - Nosalin
Bronisław Mazurek - Nosalin
Helena Podemska - Pieńkowo
Genowefa Szynczewska - Masłowice

72 lata

Józef Gazda - Jarosławiec
Jadwiga Przybyłowicz - Marszewo

73 lata

Jadwiga Głuch - Pieńkowo
Józefa Midek - Tyń
Stanisława Włodarczyk - Bylica
Helena Zawada - Jarosławiec

74 lata

Stanisław Podemski - Pieńkowo

75 lat

Czesław Dziewięcki - Górsko
Anastazja Wrocławska - Marszewo
Elżbieta Znojek - Rusinowo

76 lat

Janina Kowalczyk - Pieńkowo

77 lat

Wojciech Mikołajczyk - Ronino

78 lat

Władysława Pilch - Dzierżęcín

Józefa Włodarczyk - Bylica

Antoni Wiśniewski - Jezierzany

79 lat

Józef Franczak - Pałowo

Józefa Jędrzejewska - Rusinowo

Stefan Łacki - Rusinowo

Stefania Sawicka - Pałowo

80 lat

Franciszek Bieniek - Wilkowice

Józefa Leszczyńska - Pałowo

Józef Midek - Tyń

Franciszka Pacak - Pałowo

Józefa Woźniak - Masłowice

Marianna Zach - Wilkowice

81 lat

Marianna Bartos - Masłowice

82 lata

Marianna Krawczyk - Ronino

83 lata

Józefa Czarnuch - Tyń

84 lata

Józef Walczak - Staniewice

85 lat

Michał Modliszewski - Pałowo

Kazimierz Myszczyk

88 lat

Zofia Bartosik - Postomino



Marzec jest miesiącem obfitującym w święta, rocznice i inne uroczystości. Na specjalne życzenie Wójta Gminy p. Zbigniewa Galka prezentujemy dostojnych Jubilatów, którzy w miesiącu marcu obchodzą rocznicę urodzin.

W imieniu Wójta, Zarządu, Rady Gminy oraz Redakcji przekazujemy Państwu życzenia zdrowia, pogody ducha, poprawy sytuacji materialnej oraz zadowolenia z dzieci i wnuków.

W kolizji z prawem

Giną przewody

Największą zmorą naszych stróżów porządku są ginące przewody napowietrznych linii telefonicznych. W tym roku odnotowano aż 6 tego rodzaju kradzieży.



W okolicach Kanin - Stary Kraków między 12 a 16 stycznia zginęło 2.900 m przewodu, 27.01. na trasie Kanin - Karsino - 1.000 m, 30.01. w Naćmierzu - 400 m, 2.02. - w Mazowie - 350 m, 14.02. między Staniewiczami a Radosławem zginęło 60 m przewodu.

Złodzieje szukają łatwego łupu, za 1 kg złomu mogą w punkcie skupu otrzymać ok. 45 tys. st. zł, natomiast straty, jakie ponoszą abonenci i Zakład Telekomunikacyjny są o wiele większe.

Policjanci sprawdzają punkty skupu i bacznie obserwują podejrzane środowiska. Śledztwo trwa.

Ginie ptactwo... domowe

Złakowo. W nieznanymi okolicznościach zginęło 10 kur z gospodarstwa indywidualnego w Złakowie. Ponieważ zdarzenie miało miejsce 12/13 stycznia prawdopodobnie nie ma już ani dowodu przestępstwa ani smaku po nim.

Górsko. Nieco większą stratę poniósł właściciel fermy z Górsko. Złodziej wyniósł 40 kaczek i 5 gęsi - i ślad po nim zaginął.

Ciągnik w polu

Pieszcz. Mieszkaniec Złakowa jechał ciągnikiem do Pieszca, gdzie wstąpił do znajomych lecz ciągnik zostawił „na chodzie”. Wykorzystał to złodziej, który odjechał maszyną w pola i tam częściowo go rozebrał. „Fanty” zabezpieczone, sprawca znany, przebywa w areszcie, bo przy okazji udowodniono mu inne przestępstwa.

Koło w wozie

Karsino. Podczas dyskoteki 29.01. młodym tancerzom z Naćmierza „wpadło w oko” koło od zgrabiarki będącej własnością miejscowego gospodarza.

Koło już było włożone do samochodu, gdy czujni miejscowi dostrzegli ten fakt. Wezwana policja obrońca najeźdźców, ale nie mają oni już czego szukać w Karsinie.

Włamania

Rusinowo. Złodziej(-e) przyuważył rozpoczęcie prac remontowych w jednym z domków letniskowych. Następnego dnia właściciel stwierdził brak wielu narzędzi, m.in. szlifierki, wiertarki. Straty ok. 1.600 zł. Śledztwo trwa.

Jarosławiec. Początek ferii był okazją do spłodowania szkoły. Złodziej(-e) wszedł przez okienko, wyniósł telewizor „Elemis” oraz słodycze ze sklepiku szkolnego. Wezwany pies tropiciel zgubił niestety trop.

Naćmierz. Miejscowa OSP pozbawiona została w ostatnich dniach stycznia 180 l. paliwa. Złodzieje opróżnili wszystkie zbiorniki.

Pałowo. Sklep spożywczy został okradziony aż dwukrotnie lub może więcej razy. Właścicielowi rzekomo zginęły klucze, potem się znalazły. Włamywacz dorobił sobie komplet „pasówki”. Wreszcie został złapany na gorącym uczynku.



Nieostrożna jazda

Wprawdzie zima jest dość łaskawa lecz bywały dni o niebezpiecznych warunkach jazdy. Właśnie śliska nawierzchnia i niedostosowanie szybkości do możliwości było przyczyną uderzenia „Nysy” z Kłósnika w drzewo. Obrażenia odniósł kierowca, którego na dodatek czeka wnioski do kolegium za nieostrożną jazdę.

Postomino. W czasie dyskoteki z parkingu k. „Paradise” wyjeżdżał tyłem VW Passat, który nie zachował należytej ostrożności i uderzył w jadący Renault. Kierowca Passata był pod wpływem alkoholu.

Na podstawie wywiadu środowiskowego z komendantem J. Krakowskim oprac. T. Rysztak



URODZINY

1. Kmiecik Paweł Adrian
Pieńkowo
2. Zabłotny Tomasz - Mazów
3. Kośka Katarzyna Martyna
Wilkowice
4. Lipiński Paweł Michał
Marszewo
5. Zaręba Arkadiusz Artur
Wilkowice
6. Boruszewski Mateusz Seweryn
Postomino
7. Majrowski Mariusz Piotr
Pieńkowo
8. Kurkul Przemysław Tomasz
Pałówko
9. Kurzela Agata Irena
Staniewice
10. Kośka Paulina - Wilkowice
11. Kudeń Malwina Cecylia
Pieszczy



ŚLUBY

1. Franczak Mariusz Pałowo
Kaletańczyk Beata Postomino



ZMARLI

1. Zdrzeniecki Henryk
Pieńkowo
2. Jóźwiak Stanisław - Pieszczy
3. Buchcik Wiktoria - Złakowo
4. Machelski Marian - Postomino
5. Szymczak Danuta - Nosalin
6. Włodarczyk Stefan
- Rusinowo



SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Brydż

Kłóśnik górą

Tegoroczne mistrzostwa w brydżu sportowym zdominowali brydżyści z Kłóśnika. W mistrzostwach gminy par zwyciężyła para **Grzegorz Matla - Andrzej Zienkowiak** - 122 pkt. z Kłóśnika wyprzedzając parę **Zbigniew Łabędzki - Zbigniew Melon** (Kłóśnik/Postomino) - 110 pkt. i **M. Florka - E. Kwiatkowskiego** (Pieńkowo).

W Darłowie srebro

Dużym sukcesem parę **Zbigniew Melon - Zbigniew Łabędzki** zakończył się turniej w Darłowie. Nasi brydżyści zajęli tam drugie miejsce. **Brawo!**

Szachy

II turniej Nadzieje 96

W II turnieju „Nadzieje - 96” startowali tylko młodzi szachiści z Postomina. A oto wyniki: wśród najmłodszych - rocznik 1988 - zwyciężyli: **Sylwester Domżałowicz** i **Ewelina Pawliński**, rocznik 1987: **Damian Strzałba** oraz **Monika Barańska** i **Lucyna Marcuła**, rocznik 86: **Maciej Marcuła** i **Paulina Bukowska**, rocznik 85: **Adam Cichy** oraz **Ewelina Nowak** i **Justyna Kulińska**.

Zdziś pogromcą mistrzów

W ogólnopolskim turnieju juniorów w Sieradzu grała liczna grupa naszych młodych szachistów.

Sensacyjnie grał **Zdzisław Morawiec**, który prawie cały czas znajdował się na czele tabeli pokonując m.in. aktualną wicemistrzynię świata **Dorotę Iwaniuk** i mistrza Europy **Krzysztofa Gratkę**. W wygraniu turnieju przeszkodził mu jego kolega klubowy **Daniel Orłowski**, który z nim wygrał pozbawiając go zwycięstwa w turnieju. Ostatecznie **Z. Morawiec** zajął 3 miejsce, a **D. Orłowski** - 8. Drużynowo wygrała „Anilana” Łódź przed „Przełomem”. Wśród dziewcząt do lat 16 **Kamila Pawłowska** zajęła 11 miejsce. W kat. do 12 lat bardzo dobrze spisała się

Iwona Spilkowska zajmując 4-5 miejsce. **J. Kulińska** i **E. Nowak** zajęły 14-15 miejsce, a **P. Czyż** 12 m.

Szkoleniowo w Bydgoszczy

Kilkunastoosobowa grupa juniorów pracowicie spędziła część ferii w Bydgoszczy uczestnicząc w szkoleniu i XII międzynarodowym turnieju młodzików. W bardzo silnie obsadzonym turnieju - startowały ekipy z Węgier, Rumunii, Czech i Białorusi, które w swoich składach miały mistrzów kraju i Europy. Nasza drużyna osłabiona brakiem grających w finale mistrzostw Polski juniorów **Ani Morawiec** i **Tomka Chmielewskiego** zajęli wraz z „Polonią” Słupsk 6-7 miejsce. Najlepiej indywidualnie wypadł **Radek Chmielewski** zajmując 3-4 miejsce, **Kamila Pawłowska** - 15 m., **Zdzisław Morawiec** i **Daniel Orłowski** - 13-14 miejsce. Normy na IV kat. szachową zdobyli **Maciej Marcuła** i **Adam Cichy** a na V kategorię **Iwona Spilkowska** i **Milena Wielgat**.

W finałach bez rewelacji

Jak już podawaliśmy do tegorocznych finałów mistrzostw Polski juniorów zakwalifikowało się aż 5 zawodników „Przełomu”. Jak dotychczas startowało troje z nich. W Nadolu w kat. do 10 lat grał **Paweł Czyż**, który zdobył 4 pkt. z 9 i zajął 21 miejsce. W Żaganii w kat. do 16 lat grali **Anna Morawiec** i **Tomasz Chmielewski**. **Ania** zdobyła 5 pkt. z 11 i zajęła 22 miejsce, a **Tomek** 4,5 i 23 miejsce.

Wyniki nie są rewelacyjne, ale inaczej być nie mogło. Na tym szczeblu do zawodów trzeba realizować specjalny program przygotowań, na który nasz klub na razie nie stać. Poziom MP z roku na rok wzrasta - większość finalistów prowadzonych jest przez wysokiej klasy trenerów rosyjskich i chcąc znaleźć się na „pudle” pozostaje tylko zapewnić sobie takich trenerów.

W finale MP do lat 18 wystartują jeszcze **Renata Szczepocka** i **Robert Wegner**, którzy zagrają w maju w Brzegu Dolnym w ramach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Renata w Głucholazach

Przygotowując się do finału MP do lat 18 **Renata Szczepocka** dzięki sponsorowi (Cermag Kłóśnik) zagrała w ogólnopolskim openie w Głucholazach. Grając z seniorami zdobyła 4 pkt. z 10 co jest dobrym wynikiem. Renata jest bardzo ambitną zawodniczką - codziennie poświęca co najmniej 2 godziny nad szachami chcą wypaść jak najlepiej w majowych mistrzostwach Polski. Życzymy medalu.

Dwa zwycięstwa

Kolejne dwa zwycięstwa zanotowali szachiści „Przełomu” w lidze okręgowej seniorów. Druga drużyna wygrała z MGOK Miastko 5:1. Punkty zdobyli: **R. Wegner, L. Stańczyk, Z. Morawiec, A. Morawiec** (grała na męskiej szachownicy!) i **K. Pawłowska**. „Przełom III” wygrał z SP 1 Ustka 4,5:1,5. Punkty zdobyli: **Ryszard** i **Daniel Orłowski, M. Strzałba** i **R. Szczepocka** po 1 oraz **S. Bubka** 0,5 pkt. Niespodzianką była porażka **Czesława Orłowskiego**.

W tabeli w dalszym ciągu prowadzi „Przełom II” a „Przełom III” awansował na 4 miejsce.

Piłka nożna

Dobry mecz z Almapolem

Piłkarze „Przełomu” rozpoczęli już sezon. Korzystając z łagodnej zimy rozegrali pierwszy mecz sparingowy ze zdecydowanym liderem klasy B « „Almapolem” Słupsk. Co prawda mecz „Przełom” przegrał 7:4 (2:0), ale gra naszych piłkarzy mogła się podobać. Grali ambitnie, bez respektu dla renomowanego przeciwnika mającego w swoim składzie aż 7 byłych trzeciroligowców. Nasi w polu przeważali, byli dłużej w posiadaniu piłki. Zawodziła

skuteczność - zbyt wiele tzw. „stuprocentowych” okazji nie wykorzystywali. Gdy przyjdzie grać o punkty nasi mają szansę uzyskać korzystny wynik. Stać ich na to.

Być może dobra postawa związana była z objęciem funkcji kierownika sekcji piłki nożnej przez członka Zarządu Gminy, radnego **Romana Tamy**. Piłkarze chcieli się przed nowym kierownikiem pokazać z jak najlepszej strony - co im się udało. Panu kierownikowi i jego sekcji życzymy awansu do klasy A. Ze względu na brak możliwości treningu na sali piłkarze przygotowywać się będą poprzez start w turniejach i spotkaniach towarzyskich. Podajemy terminarz najbliższych sparingów:

5.03. - z „Wrzosem” Wrześnica (A kl.) we Wrześnicy

12.03. - z „Tuką” Wodnica (2-3 m. w B kl.) w Pieńkowie, godz. 14⁰⁰

- z „Orlikami” Zaleskie (B kl.) - „Przełom II” w Pieńkowie g. 16⁰⁰

19.03. - z TS „Salos” Słupsk w Słupsku

26.03. - turniej i udziałem 4 drużyn w Pieńkowie od godz. 13⁰⁰

2.04. - z LZS Duninowo w Duninowie i z „Tuką” Wodnica w Wodnicy.

Zapraszamy kibiców.

Puchar „Szeptu”

Redakcja „Szeptu Postomina” oraz Agencja Mienia Gminnego i SP w Postominie organizują rozgrywki ligi gminnej o Puchar redakcji „Szeptu Postomina” w dwóch kategoriach wiekowych: rocznik 1980 i młodsi oraz rocznik 1983 i młodsi. Zawody rozpoczną się w kwietniu i trwać będą do połowy czerwca.

Zgłoszenia do dnia 20.03. br. należy przysyłać na adres: Agencja Mienia Gminnego w Postominie.

Trójbój stołowy

Z. Łabędzki mistrzem

W mistrzostwach gminy w trójboju stołowym po wycofaniu się ze startów „starego mistrza” **A.**

Obszańskiego faworytem mistrzostw był **Wiesław Kowalski** z Wilkowic, jednak musiał on zadowolić się 2 miejscem bowiem tytuł mistrza zdobył niespodziewanie **Zbigniew Łabędzki**. Trzecie miejsce zajął **Zbigniew Melon** przed **Markiem Florkiem, Edwardem Kwiatkowskim** i **Zbigniewem Stężalą**.

Alo

Jak to dzieci się bawiły

Sala sportowa w Jarosławcu była miejscem zmagania prawie setki naszych 11 letnich sportowców. Walczono o miano najzręczniejszych i najsprawniejszych w Gminnym Turnieju Gier i Zabaw. I to jak walczone! Dzieci w tym wieku odznaczają się niesamowicie wielką wolą walki i ambicją. Od początku trwał wręcz bój o każde miejsce. Towarzyszył temu żywiołowy, spontaniczny doping dziecięcych gardel. Nad morzem dawno nie słyszano takiego tumultu.

Mimo wielkich emocji impreza przebiegała sprawnie i w wspaniałej koleżeńskej atmosferze, a nieliczne drobne spięcia rozładowywane były uśmiechem.

Wyniki. Dziewczeta: I - SP w Postominie (**E. Marcuła, P. Sowińska, B. Lipińska, K. Ryng, A. Kołodziej, J. Kulińska**, opiekun - **Kazimierz Gąsiorowski**), II - SP Pieńkowo (Opiekunka - **Małgorzata Łabędzka**), III - Sp Jarosławiec, IV - SP Staniewice, V - SP Pieszc. Chłopcy: I - SP w Staniewicach (**M. Gorczyca, M. Czarnuch, M. Oliwa, T. Kowalski, B. Ruchniak, Ł. Caspari**, opiekunka - **Halina Wojciechowska**), II - SP Pieńkowo, III - SP Postomino, IV - SP Pieszc, V - SP Jarosławiec.

Wszystkie drużyny otrzymały atrakcyjne słodkie nagrody.

Dziękujemy firmie „CERMAG” z Kłóśnika za gratisowe dowieszenie dzieci na imprezę.

NIER

Krzyżówka nr 3/95 - "Szept Postomina"



Sponsorem 4 nagród w postaci wymaglowania bielizny (porcje po 10 kg) wraz z dowozem do domu jest **MAGLARNIA Państwa Aleksandry i Wiesława Wysockich** mieszcząca się w Postominie nr 41, czynna od poniedziałku do soboty od 10⁰⁰ do 20⁰⁰. Zgłoszenia przyjmowane są także w sklepie z używaną odzieżą. Wychodząc z założenia, że czas to pieniądz bieliznę w niektóre miejsca dostarczymy sami i tak: w poniedziałek godz. 16⁰⁰ - 17⁰⁰ w Roninie i Chudaczewie koło sklepów, w Pieńkowie koło sklepu na osiedlu, a w środę godz. 12⁰⁰ - 13⁰⁰ w Górsku i Marszewie koło sklepów. Cena bardzo atrakcyjna.

80 gr za kilogram na miejscu lub 1 zł z dowozem

Zapraszamy: Swój czas i energię wykorzystaj dla siebie, My prasowanie zrobimy za Ciebie. Zapraszamy także do sklepu z używaną odzieżą. Polecamy odzież sortowaną z wieszaków oraz na kilogramy, ceny dostępne na każdą kieszeń, bo i potargować można. Pan Wiesław poleca w jego wykonaniu profesjonalną obsługę kelnerską gości na weselach i innych uroczystościach.

Skorzystaj z usług.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
		Ś	C			L			N		A	C	A			Ł
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34
Y			C	Z	A	C	A	T	Y		K	O		N	A	S

Poziomo

1. Melodia na głos bez tekstu, 5. Czasami bywa w bok lub w dal, 9. W grze w pokera, poker w różnych kolorach, 10. „Pokarm” magla, 11. Obecnie 10 gr, a stare ..., 12. Zły duch, demon niewołący kobiety we śnie, 14. Kilka belek zbitych na wodzie, używane do ratunku, 16. Mebel z oparciem, na którym może siedzieć kilka osób, 19. Długi sznur zakończony pętelką, 21. Kolorowy pas naszyty wzdłuż szwu spodni, 23. Imię szefa zakładu, 24. Bywają osobowe lub sądowe, 25. Napój powstały po zrobieniu masła.

Pionowo

1. Bywają pod nosem, 2. Zasłona sceniczna, 3. Duże pióra na tylnej krawędzi skrzydeł, 4. Przyjemna woń, 6. Palec pierwszy ręki człowieka, 7. Duży pieczony pieróg nadziewany farszem z mięsa, warzyw i przypraw, 8. „Zona” osła, 13. Część piszcząca pióra, 15. Ręczny napęd kajaka, 17. Zdrobniałe imię szefowej zakładu, 20. Cicha mowa lub Postomina, 22. Imię najmłodszej latorośli sponsora krzyżówki.

Z.L.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 1/95 nagrody wylosowali:

- Gabriela Brewka
- Masłowice,
 - Kamila, Kinga i Kasia Bonowicz - Królewo,
 - Monika Brzozowska
- Karsino.
- Nagrody do odebrania w AMGIIPS w Postominie.

Redaguje zespół: Gerard Lemtis, Zdzisław Ludwikowski, Alfred Obszański, Teresa Rysztak (red. nacz.), Marian Sobolewski.

Skład komputerowy: Usługi Komputerowe - Józef Rysztak, Postomino 97.

Wydawca: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie

Druk: Zakład Poligraficzny "AGA" w Darłowie, ul. Poczтовая 2.

Nakład 400 egz.

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.